

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 9 lutego 2021 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi - Widzewa w Łodzi oddalił powództwo S. B. skierowane przeciwko J. A. o zapłatę.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód zawarł 10 grudnia 2015 roku z (...) Bank Spółką Akcyjną z siedzibą w W. za pośrednictwem pośrednika kredytowego (...) S.A. z siedzibą w S. umowę kredytu gotówkowego w wysokości 17.136,47 zł na okres od 10 grudnia 2015 roku do 9 grudnia 2020 roku. Wypłata nastąpiła w ten sposób, że:

- a. kwota 11.100,00 zł została przelana na rachunek wskazany przez kredytobiorcę,
- b. kwota 3.855,71 zł tytułem prowizji od udzielonego kredytu została przelana na rachunek Banku,
- c. kwota 904,80 zł tytułem pokrycia kosztów objęcia ochroną ubezpieczeniową kredytobiorcy została uiszczona przelewem na rachunek ubezpieczającego wskazanego przez kredytobiorcę w dyspozycji,
- d. kwota 1.275,96 zł została uiszczona przelewem na rachunek wskazany przez kredytobiorcę, która to kwota była pobierana przez pośrednika kredytowego.

Całkowita kwota do zapłaty wynosiła, zgodnie z § 4 ust.5 umowy, 22.149,28 zł. Zgodnie z § 7 ust.1 umowy kredytobiorca był zobowiązany do spłaty udzielonego kredytu wraz z należnymi opłatami, prowizjami i odsetkami umownymi w 60 ratach kapitałowo – odsetkowych, płatnych do 9 dnia każdego miesiąca z zastrzeżeniem, że termin i płatność pierwszej raty przypada na dzień 11 stycznia 2016 roku. Wysokość raty wynosiła 369,15 zł z wyjątkiem ostatniej raty, o charakterze wyrównującym w kwocie 369,43 zł.

Po wypłacie przelanych na wskazany rachunek bankowy środków strony podzieliły się uzyskaną w wyniku zawarcia umowy kredytu kwotą.

Pozwany spłacał raty pożyczki w okresie od stycznia 2016 roku do kwietnia 2019 roku. Zakończenie spłaty przez pozwanego miało miejsce dopiero w kwietniu zamiast stycznia z uwagi na wystąpienie po jego stronie opóźnień w płatnościach za dwa okresy. Po tym terminie, tj. od czerwca 2019 roku spłat na rzecz (...) Bank S.A. dokonywał powód.

Pismem z 26 lipca 2019 roku powód wezwał pozwanego do spłat pożyczki nr (...) i zwrotu pieniędzy za spłacone raty w kwocie 1.918,50 zł

19 sierpnia 2019 roku powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego, skierował do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki, wzywając go do zapłaty do rąk własnych kwoty 7.628,98 zł w terminie 30 dni od dnia doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową. Korespondencja została podjęta przez pozwanego 23 sierpnia 2019 roku.

Do dnia wytoczenia powództwa pozwany nie uiszczył na rzecz powoda kwoty wskazanej w piśmie z 19 sierpnia 2019 roku.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że strony procesu, zarówno powód jak i pozwany, powołując się na jakiś fakt powinny ten fakt udowodnić (art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c.). Jednym ze środków dowodowych znanych kodeksowi postępowania cywilnego jest dowód z dokumentów. Najczęściej dokument ma postać papierową. W procesie dokument może być złożony jako: oryginał dokumentu, kopia poświadczona przez notariusza, kopia poświadczona za zgodność z oryginałem przez występującego w charakterze pełnomocnika radcy prawnego, adwokata, rzecznika patentowego lub radcę prokuraturii generalnej RP, kopia niepoświadczona (najczęściej kserokopia).

Dokumentem według kodeksu postępowania cywilnego jest dokument zawierający tekst umożliwiający ustalenie wystawcy tego dokumentu (art. 243<sup>1</sup> k.p.c.). To uregulowanie jest konsekwencją zmiany koncepcji pojmowania dokumentu w prawie cywilnym dokonaną ustawą z dnia 10 lipca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1311). W myśl nowych uregulowań dokumentem jest każdy nośnik zawierający jakąś treść (informację) - art. 77<sup>3</sup> k.c. Dla istnienia dokumentu obojętne jest w jaki sposób ta treść (informacja) zostanie utrwalona. Podkreślić trzeba, że dokumenty załączone do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 k.p.c. i art. 245 k.p.c., ale nie są również pozbawione w ogóle mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 k.p.c. w zw. z art. 308 k.p.c. Art. 308 k.p.c. w brzmieniu nadanym ww. ustawą nowelizującą z dnia 10 lipca 2015 r. stanowi, że dowody z innych dokumentów niż wymienione w art. 243<sup>1</sup> k.p.c., w szczególności zawierające zapis obrazu, dźwięku albo obrazu i dźwięku, sąd przeprowadza, stosując odpowiednio przepisy o dowodzie z oględzin oraz dowodzie z dokumentów. Z tego uregulowania wynika, że do kserokopii, którą należy uznać za inny dowód niż wymienione w art. 243<sup>1</sup> k.p.c., stosuje się uregulowania o przeprowadzaniu dokumentów w rozumieniu art. 243<sup>1</sup> k.p.c. Kserokopie te nawet po ich zakwestionowaniu przez drugą stronę, jak każde inne dowody, podlegają ocenie sądu według wytycznych oceny dowodów zawartych w art. 233 k.p.c.

Sąd Rejonowy wskazał, że pominął w ramach ustaleń faktycznych jako nieprzydatny dla rozstrzygnięcia dowód z zeznań świadka Z. K. w zakresie w jakim dotyczyły one zawarcia między stronami umowy, w szczególności kwoty przekazanej oraz sposobu dokonywania spłaty, gdyż świadek posiada wiedzę o powyższym jedynie od powoda. Świadek nie posiadał własnych spostrzeżeń co do samej umowy, gdyż dowiedział się o niej od powoda po jej zawarciu i nie miał żadnego wpływu na jej treść. Za pominięciem w ramach ustaleń faktycznych dowodu z przesłuchania stron jak i zeznań świadków przemawiał jednak najbardziej występujący rygor ad probationem właściwy dla umowy pożyczki.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że powództwo podlegało oddaleniu jako nieudowodnione.

W niniejszej sprawie powód domagał się zapłaty kwoty 7.589,58 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, przysługującej mu z tytułu umowy pożyczki, która miała zostać zawarta między stronami ustnie w grudniu 2015 roku, tj. po uprzednim zawarciu przez powoda umowy o kredyt konsumencki z (...) Bank S.A. w dniu 10 grudnia 2015 rok, na podstawie której przelano na wskazany przez niego rachunek kwotę 11.100 zł.

Niespornym między stronami w ramach przedmiotowego postępowania jest to, że powód i pozwany po wypłacie środków w kwocie 11.100 zł podzielili się nimi. Na gruncie niniejszej sprawy osią sporu pozostawała okoliczność tego jaką dokładnie kwotę otrzymał pozwany i w jakim zakresie zobowiązał się do spłaty zaciągniętego przez powoda zobowiązania. Z relacji powoda wynika, iż wziął dla siebie jedynie 100 zł, a resztę środków przekazał pozwanemu tytułem pożyczki podczas gdy pozwany wskazuje, iż podzielili się w ten sposób, że pozwany wziął kwotę 7.000 zł (a powód resztę środków) zobowiązując się jednocześnie do zapłaty 36 rat w kwocie po 369,15 zł. W związku z powyższym głównym przedmiotem rozważań Sądu była ocena materiału dowodowego złożonego do akt sprawy celem dokładnego ustalenia stanu faktycznego.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Co więcej, zgodnie z art. 720 § 2 k.c. umowa pożyczki, której wartość przekracza tysiąc złotych, wymaga zachowania formy dokumentowej. Taka regulacja obowiązuje jednak obecnie, a w chwili zawarcia umowy (zgodnie z twierdzeniem powoda) istniał wymóg stwierdzenia pismem już dla umowy pożyczki, której wartość przenosiła 500 zł. Wymóg stwierdzenia pismem nie oznaczał, że umowa powinna być zawarta w formie pisemnej. Dla zachowania przewidzianej w art. 720 § 2 k.c. formy (określanej jako tzw. początek dowodu na piśmie) wystarczające było istnienie jakiegokolwiek pisma, z którego treści wynika informacja o zawarciu umowy. Wymóg stwierdzenia pismem spełniało także następcze stwierdzenie zawarcia umowy pismem. W judykaturze wskazano, że tę formę czynności prawnej spełniać mogła każda wzmianka, zapisek czy

informacja zawierająca treść bezpośrednio lub pośrednio wskazującą na fakt dokonania czynności. Nie było konieczne, aby pismo pochodziło od strony, przeciwko której taki dowód będzie prowadzony, ani też aby było podpisane przez jedną ze stron. Mógł to być dokument prywatny albo urzędowy, ale wystarczył także list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy czy telefaksowy, a nawet odręczna notatka uczyniona w notatniku lub terminarzu.

Pozwany w sposób kategoriyczny przeczył zawarciu umowy w formie ustnej, w oparciu o którą po otrzymaniu kwoty 11.000 zł zobowiązałby się do spłaty w całości zobowiązania zaciągniętego przez powoda wobec (...) Bank S.A. 10 grudnia 2015 roku. Pozwany przyznał jedynie, iż otrzymał od powoda po zawarciu przez niego umowy o kredyt konsumencki kwotę 7.000 zł i w związku z powyższym uiszczał na rzecz (...) Bank S.A. należne raty w okresie od stycznia 2016 roku do kwietnia 2019 roku (z uwagi na opóźnienie w spłacie, gdyż 36 rata miała być uiszczona w styczniu). W związku z zaprzestaniem spłaty od maja 2019 roku powód uiszczał na rzecz banku stosowne raty, których zwrotu dochodzi w ramach przedmiotowego postępowania. Z uwagi na przyznanie pozwanego nie ma wątpliwości, iż można było mówić o pożyczce co do kwoty 7.000 zł, której spłatę zakończył w kwietniu 2019 roku, ale w pozostałym zakresie, ciężar wykazania istnienia umowy pożyczki, do której spłaty byłby zobowiązany pozwany spoczywał na powodzie.

Wskazać należy, że przewidziany w art. 720 § 2 k.c. rygor zachowania formy dokumentowej został przewidziany tylko dla celów dowodowych (ad probationem). Oznacza to, że w przypadku niezachowania ustawowo przewidzianej formy umowy nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 1 k.c.). Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu (§ 2).

Na gruncie niniejszej sprawy nie ulega wątpliwości, że strony nie dochowały formy przewidzianej kodeksowo dla umowy pożyczki, która to miała wynosić znacząco więcej niż przewidziane w treści przepisu 500 zł. Powód nie był w stanie przedstawić umowy, potwierdzenia uiszczenia na rzecz pozwanego wskazanej kwoty, nie dysponował nawet żadną notatką czy zapiskiem w tym zakresie. Pozwany, który nie korzystał z pomocy profesjonalnego pełnomocnika w przeciwieństwie do powoda, nie zaproponował ani nie wyraził jednoznacznie zgody na dopuszczenie dowodów z zeznań świadków czy przesłuchania stron.

Zauważyć należy, że obie strony zawartej zgodnie z twierdzeniem powoda umowy, w oparciu o którą wywodzi swoje roszczenie są konsumentami. Nie zostały zatem spełnione, z uwagi na brak wyraźnej zgody pozwanego na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron ani zeznań świadków, przesłanki umożliwiające uchylenie rygoru niezachowania formy czynności prawnej toteż nie można opierać ustaleń w przedmiotowej sprawie na dowodzie z przesłuchania stron czy zeznań świadków. Strona powodowa nie wskazała także żadnego dokumentu uprawdopodobniającego istnienie powoływanej umowy.

Nawet przyjmując hipotetycznie, iż pozwany wyraził zgodę na przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron i zeznań świadka Z. K. zauważyć należy, że nie dałyby one podstaw do ustalenia stanu faktycznego zgodnego z twierdzeniami powoda. Z dowodu z przesłuchania stron wynikają rozbieżne wersje zdarzeń, a konkubina powoda nie była naocznyim świadkiem zawierania przez strony umowy. Wiedzę o poczynionych ustaleniach posiada jedynie z relacji powoda toteż zeznaje w tożsamy sposób jak powód z uwagi na brak wiedzy innej niż przekazana jej po podziale między stronami środków pieniężnych uzyskanych z zaciągniętego przez powoda zobowiązania. Mając na uwadze powyższe powód nie zdołał wykazać zawarcia umowy co do kwoty przekraczającej 7.000 zł, do której spłaty zobowiązałby się pozwany.

Podkreślić również należy, iż zdaniem pozwanego to właśnie ingerencja świadka K. (konkubiny powoda), która początkowo nie wiedziała o ustaleniach stron, doprowadziła do wszczęcia przez powoda niniejszego postępowania.

Przedstawione w toku postępowania dokumenty również nie dają podstaw do ustalenia, iż pozwany jest w jakikolwiek sposób powiązany z obowiązkiem spłaty zobowiązania wynikającego z umowy z dnia 10 grudnia 2015 roku zawartej przez powoda z (...) Bank S.A. Okoliczność dokonywania wpłat w okresie od stycznia 2016 roku do kwietnia 2019

roku nie świadczy o tym, że pozwany miałby spłacać całość kwoty należnej na rzecz banku – nie można zapominać o tym, że to powód zawarł umowę i to on jest zobowiązany do spłaty zgodnie z harmonogramem, a nie pozwany.

Reasumując, Sąd Rejonowy stwierdził że powodowi nie udało się uprawdopodobnić zawarcia z pozwanym umowy pożyczki w zakresie ponad kwotę 7.000 zł, której spłatę pozwany zakończył w 2019 roku. Ze względu na obowiązujący tę czynność rygor formy dokumentowej ad probationem, w sporze niedopuszczalne jest powoływanie się na dowody z zeznań świadków czy przesłuchania stron. Sąd Rejonowy pominął zatem dowody z zeznań świadków i przesłuchania stron, dopuszczone w toku procesu. Zatem, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd Rejonowy ustalił że między stronami nie została zawarta ustna umowa pożyczki w zakresie ponad kwotę 7.000 zł, której to spłata nie była przedmiotem postępowania i która to została już zakończona. Jeżeliby nawet powód zakładał, że w związku z otrzymaniem przez pozwanego kwoty 7.000 zł winien on spłacić kwotę wyższą niż miało to miejsce to nie wykazał się stosowną inicjatywą dowodową mimo że był reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika.

Podkreślić należy raz jeszcze - powód nie udowodnił swoich twierdzeń, a to, zgodnie z treścią przepisu art. 6 k.c., na nim ciążył obowiązek udowodnienia powyższego stanu rzeczy, jako że z faktu tego wywodził skutki prawne. Reguła ta znajduje również swój procesowy odpowiednik w treści art. 232 k.p.c., w świetle którego to strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Wobec powyższego powództwo podlegało oddaleniu.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów:

1) prawa materialnego, tj.:

a) art. 74 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie dowodu z zeznań świadka Z. K. oraz dowodu z przesłuchania stron, pomimo tego, że strona powodowa uprawdopodobniła fakt dokonania czynności prawnej udzielenia pożyczki powyżej kwoty 7.000 złotych za pomocą pisma, a dodatkowo strony wyraziły zgodę na dopuszczenie powyższych dowodów;

b) art. 6 k.c. w zw. z art. 720 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że stron nie łączyła umowa pożyczki o treści, którą wskazywała w toku procesu strona powodowa, a w tym zakresie powód nie sprostał ciężarowi dowodu;

2) prawa procesowego, które miały istotny wpływ na wynik postępowania, bowiem doprowadziły do nieprawidłowego ustalenia stanu faktycznego w sprawie, tj.:

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 299 k.p.c. i art. 74 § 2 k.c. poprzez pominięcie dowodu z przesłuchania stron z uwagi na jego niedopuszczalność, chociaż strona powodowa uprawdopodobniła fakt dokonania czynności prawnej pismem, a ponadto strona pozwana wyraziła zgodę na przeprowadzenie tego dowodu;

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 1 k.p.c. oraz art. 271 § 1 k.p.c. i art. 74 § 2 k.c. poprzez pominięcie dowodu z zeznań świadka Z. K. z uwagi na jego niedopuszczalność, chociaż strona

powodowa uprawdopodobniła fakt dokonania czynności prawnej pismem, a ponadto strona pozwana wyraziła zgodę na przeprowadzenie tego dowodu;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i ustalenie niewłaściwej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia:

a) ustalenie, że pozwany zaprzestał spłaty zadłużenia po uiszczeniu 36 rat, z których każda powinna wynosić 369,15 złotych (a więc w sumie 13.289,40 zł) chociaż z materiału dowodowego w postaci dokumentów dołączonych do pozwu (historia rachunku kredytowego oraz dołączone przez stronę pozwaną do pisma z dnia 10 marca 2020 roku potwierdzenia wpłat) wynika, że pozwany oraz jego żona uiszcili na poczet zadłużenia w okresie od stycznia 2016 roku do kwietnia 2019 roku łącznie 13.590,30 złotych, a więc o 300,90 złotych więcej niż wynikałoby z treści umowy, którą wedle pozwanego zawarły strony niniejszego postępowania;

b) ustalenie, że pozwany zaciągnął u powoda pożyczkę jedynie na kwotę 7.000 złotych, a nie 11.000 złotych i w tym zakresie błędne pominięcie treści zeznań strony powodowej oraz brak wzięcia pod uwagę okoliczności, która wynika z dokumentów (historia rachunku kredytowego oraz dołączone przez stronę pozwaną do pisma z dnia 10 marca 2020 roku potwierdzenia wpłat), iż pozwany spłacił większą kwotę niż równowartość 36 rat w wysokości po 369,15 złotych każda.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości;
- 2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje, według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna i jako taka podlega oddaleniu, gdyż zaskarżone orzeczenie pomimo częściowo błędnego uzasadnienia, odpowiada prawu.

Na wstępie zaznaczyć należy, że przedmiotowa sprawa podlegała rozpoznaniu w trybie uproszczonym.

Idąc dalej wskazać trzeba, że w myśl art. 505<sup>13</sup> § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, to uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wreszcie zaznaczyć trzeba, że apelacja w postępowaniu uproszczonym ma charakter ograniczony, a celem postępowania apelacyjnego nie jest tu ponowne rozpoznanie sprawy, ale wyłącznie kontrola wyroku wydanego przez sąd I instancji w ramach zarzutów podniesionych przez skarżącego. Innymi słowy mówiąc, apelacja ograniczona wiąże sąd odwoławczy, a zakres jego kompetencji kontrolnych jest zredukowany do tego, co zarzuci w apelacji skarżący. Wprowadzając apelację ograniczoną, ustawodawca jednocześnie określa zarzuty, jakimi może posługiwać się jej autor i zakazuje przytaczania dalszych zarzutów po upływie terminu do wniesienia apelacji – co w polskim porządku prawnym wynika z art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> i 2 k.p.c. (tak w uzasadnieniu uchwały składu 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC Nr 6 z 2008 r., poz. 55). Tym samym w ramach niniejszego uzasadnienia poprzestać należy jedynie na odniesieniu się do zarzutów apelacji, bez dokonywania analizy zgodności zaskarżonego rozstrzygnięcia z prawem w pozostałym zakresie.

Ustalenia Sądu I instancji i wyprowadzone na ich podstawie wnioski Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własne. Sprawia to, że nie zachodzi potrzeba powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych oraz dokonanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie niniejszej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 października 1998 r., II CKN 923/97 – OSNC 1999, z. 3, poz. 60; z dnia 12 stycznia 1999 r., I PKN 21/98 – OSNAP 2000, nr 4, poz. 143; z dnia 20 stycznia 2000 r., I CKN 356/98 – z dnia 7 kwietnia

2004 r., IV CK 227/03 – z dnia 20 maja 2004 r., II CK 353/03 – z dnia 17 lipca 2009 r., IV CSK 110/09 – z dnia 27 kwietnia 2010 r., II PK 312/09).

Przechodząc do oceny zarzutów stawianych w wywiedzionej apelacji, rację ma skarżący, że w niniejszej sprawie nie zachodziły przeszkody do przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków i stron procesu na fakt dokonania pomiędzy stronami czynności w postaci pożyczki. Zgodnie bowiem z treścią art. 74 § 2 k.c. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu.

W świetle tego przepisu i w okolicznościach niniejszej sprawy kluczowe jest zagadnienie uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej (w poprzednim brzmieniu za pomocą pisma, obecnie – za pomocą dokumentu). W orzecznictwie na gruncie poprzedniego brzmienia powołanego przepisu, znajdującego zastosowanie w niniejszej sprawie, określało się to „początkiem dowodu na piśmie” (tak np. w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2015 roku, II CSK 859/14). Pojęcie to rozumiane jest dość liberalnie, bowiem obejmuje zarówno dokument prywatny, jak i urzędowy, ale też list, dowód wpłaty, wycinek prasowy, wydruk komputerowy, odbitkę faksową, telegram, itp. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 roku, II CK 527/03; z dnia 28 czerwca 2007 roku, IV CSK 110/07; z dnia 24 kwietnia 2008 roku, IV CNP 6/08; z dnia 14 października 2009 roku, V CSK 109/09;).

Złożone przez pozwanego bankowe potwierdzenia przelewów kwot na rachunek banku udzielającego powodowi kredytu mieszczą się w zakresie tak rozumianego uprawdopodobnienia czynności prawnej, a więc co prawda nie dowodzą, że świadczenia te były realizacją udzielonej przez powoda pozwanemu pożyczki w kwocie przewyższającej 7.000 złotych, natomiast czynią takie uzasadnienie wpłat prawdopodobnym.

Mając na uwadze powyższe, istniejące wątpliwości (wynikające z rozbieżności stanowisk stron) dotyczące zakresu dokonanej czynności prawnej, jej charakteru i wynikających z tego wzajemnych zobowiązań stron, podlegały weryfikacji w toku postępowania dowodowego, również w oparciu o dowody z zeznań świadków i stron procesu.

Powyższe uchybienie Sądu Rejonowego pozostaje jednak bez wpływu na prawidłowość zaskarżonego wyroku.

Nie sposób bowiem nie zauważyć, że Sąd Rejonowy jakkolwiek wyraził pogląd o niedopuszczalności dowodzenia w niniejszej sprawie za pomocą zeznań świadków i stron, to jednak dowody te przeprowadził i poddał ocenie ich wiarygodność.

Ocena tych dowodów, przeprowadzonych przez Sądem Rejonowym, w kontekście całego materiału procesowego pozwala na stwierdzenie, że pozostało niewykazany twierdzenie powoda jakoby udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie przekraczającej 7.000 złotych. Dokonując takiej oceny Sąd Rejonowy nie naruszył zasad swobodnej oceny przewidzianych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c..

Niewątpliwie w toku procesu strony w zakresie wysokości udzielonej pozwanemu pożyczki prezentowały odmienne, wzajemnie się wykluczające wersje stanu faktycznego.

Przypomnieć należy, że dla skuteczności zarzutu obraży art. 233 § 1 KPC konieczne jest wykazanie rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów wskazanych w tym przepisie, czyli wykazanie, że ocena sądu jest rażąco sprzeczna z zasadami logicznego rozumowania czy doświadczenia życiowego i dlatego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98 – OSNP 2000, nr 17, poz. 655). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Wyłącznie w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sąd Rejonowy wskazał z jakich przyczyn dał wiarę wersji prezentowanej przez stronę pozwaną, zaś w swej ocenie nie naruszył wyżej wskazanych zasad oceny dowodów. Wywód Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy w pełni akceptuje i przyjmuje za własny, nie ma więc potrzeby jego ponownego przytaczania.

Argumentacja zawarta w apelacji nie zdołała wykazać aby rozumowanie Sądu Rejonowego naruszało zasady logiki czy doświadczenia życiowego. Dlatego też, zdaniem Sądu Okręgowego, przedstawiona przez skarżącego argumentacja stanowi wyłącznie polemikę z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego. Skarżący nie wykazał, aby doszło do naruszenia przepisu art. 233 k.p.c., a w konsekwencji błędnych ustaleń stanu faktycznego. Strona skarżąca dla uzasadnienia swoich twierdzeń zaprezentowała jedynie własną, korzystną ze swojego punktu widzenia, ocenę dowodów, co nie może stanowić wystarczającej i przekonującej podstawy dla uznania skuteczności zarzutu naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów. Wobec powyższego Sąd Okręgowy nie znajduje podstaw do zakwestionowania poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych.

Wbrew wywodowi apelacji wersji strony powodowej nie dowodzi występująca po stronie pozwanej nadpłata środków na rachunek Banku, w stosunku do uzgodnień stron. Nadpłacenie niewielkiej kwoty (według twierdzeń samego powoda ok. 300 złotych), wynikać mogło z wielu przyczyn, jak choćby pomyłka, czy też zupełnie pomijana przez stronę powodową okoliczność, że pozwany regulował niektóre z rat z opóźnieniem co generowało naliczanie odsetek i powiększenie zadłużenia.

Niewątpliwie to na stronie powodowej spoczywał obowiązek udowodnienia, że pożyczyła pozwanemu kwotę przenoszącą 7.000 złotych i trafnie Sąd Rejonowy przyjął, iż obowiązkowi temu powód nie sprostął. To powód jako pożyczkodawca winien zadbać aby w momencie przekazania pieniędzy uzyskać od pozwanego stosowne pokwitowanie, czego zaniedbał. W tej sytuacji jedynie powoda mogą obciążać skutki takiego zaniedbania.

Reasumując Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, uznając, że powód nie udowodnił pożyczania pozwanemu twierdzonej przez siebie kwoty.

Skoro zaś udzielenie pożyczki w kwocie przewyższającej 7.000 złotych nie zostało udowodnione to Sąd Rejonowy oddalając powództwo nie naruszył również w tym zakresie przepisów prawa materialnego.

Wobec powyższego wywiedziona w sprawie apelacja podlegała oddaleniu a to na podstawie przepisu art. 385 k.p.c..